

Biblijny portret Balaama

Jednym z najbardziej enigmatycznych bohaterów *Księgi Liczb* a nawet całego Starego Testamentu jest pogański wieszczek Balaam. Wiele światła na jego profesję i status religijny rzuciły odkrycia archeologiczne w Tell Deir Alla (Jordania). Uczeni jednak stale debatuje czy był on prawdziwym czy fałszywym prorokiem, wróżbitą czy czarnoksiężnikiem, dobroczyńcą czy grzesznikiem. Warto zatem przyjrzeć się jak przedstawiają go teksty Starego i Nowego Testamentu.

Balaam w Starym Testamencie

Pierwsze doniesienia biblijne o Balaamie znajdują się w *Księdze Liczb* (Lb 22-24). Balak, król Moabu, zatrudnił nie-izraelskiego wieszczka o imieniu Balaam, aby przeklinał obozujących na jego terenie Izraelitów. Chodziło o to, by zniweczyć ich wysiłki zmierzające do zajęcia Kanaanu. Balaam – znany i ceniony w Moabie wizjoner pogański – liczył się z wolą JHWH (Lb 22,8.19.35; 23,3.14; 24,13), był Mu uległy (Lb 22,13.18.21.38; 23,12.26), ogarnięty Duchem Bożym prorokował (Lb 24,2), a nawet potrafił przyznać się do własnych błędów (Lb 22,34). Wstępna lektura Lb 22-24 budzi zatem wobec Balaama raczej szacunek niż dezaprobatę. Wydawać by się mogło, że Balaam był kimś przykładowym, odpowiedzialnie reagującym na interwencje JHWH i wiernie przekazującym Jego słowa. Jedyną rzeczą, która w Lb 22-24 rzuca na niego cień jest epizod z oślicą (Lb 22,21-35). W opisie tym dokonuje się zabawne odwrócenie ról: „widzący Balaam” nie widzi rzeczy nadprzyrodzonych, a nierozumne zwierzę dostrzega anioła Bożego. Jeszcze bardziej zawstydzające dla Balaama jest to, że JHWH pozwala mówić zwierzęciu, podczas gdy „prorok” nie jest w stanie wygłosić słów, które zaplanował. Wieszczek pogański zamiast przeklinać Izraela – jak tego sobie życzył król Moabu – błogosławił go, a w jednej z jego wyroczni znalazło się proroctwo o „wschodzącej gwiazdzie” (Lb 24,17), które chrześcijanie odnoszą do narodzin Mesjasza (por. Mt 2,1-2).

Informacje o Balaamie nie kończą się na Lb 24. *Księga Liczb* wspomina go jeszcze dwukrotnie. Przy czym teksty te sugerują, że zrobił coś złego: w bitwie przeciwko Madianitom Izraelici „zabili Balaama... mieczem” (Lb 31,8), ponieważ „za radą Balaama (...) dopuścili się niewierności wobec JHWH” (Lb 31,16; por. 25,1-18). Hebrajski wyraz określający tę „niewierność” (*mā'al*) oznacza świadomy akt zdrady równoznaczny z grzechem.

Pogańskiego wieszczka wspomina również *Księga Powtórzonego Prawa*. Nawiązuje do niego Mojżesz, przekazując Izraelowi instrukcje, w których zabrania Izraelitom wchodzenia w związki z Moabitami (i Ammonitami) (Pwt 23,4-7). Zakaz został poparty tym, że Moabici nie przywitani Izraela chlebem i wodą, a nadto opłacili przeciwko nim „Balaama, syna Beora z Petor w Aram-Naharaim, aby ich przeklinał” (Pwt 23,5). Słowa te akcentują zatem nie tyle postawę Balaama, co Moabitów, którzy go najęli. Mojżesz podkreśla jednak, że „JHWH (...) nie chciał słuchać Balaama (...) i zamienił przekleństwo (...) na błogosławieństwo” ponieważ miłował swój lud! (Pwt 23,6). Wypowiedź Mojżesza nie pozostawia zatem żadnej wątpliwości, że Balaam miał zamiar przeklinać Izraela, jednak JHWH zniweczył jego plany.

Dalsze informacje na temat Balaama znaleźć można w *Księdze Jozuego*. Po instrukcjach JHWH dotyczących podziału ziemi (Joz 13,1-7) następuje szereg danych o charakterze geograficznym i historycznym. Pośród nich czytamy: „wróżbitę Balaama, syna Beora, wraz z innymi ofiarami walki synowie Izraela zabili mieczem” (Joz 13,22). W zdaniu tym Balaam określony został jako *qōsēm*, czyli „wróżbita” (por. Lb 22,7; 23,23). Termin ten używany jest zwykle w sensie negatywnym a nawet obraźliwym, szczególnie w pismach prorockich. Ponadto

tekst podaje, że Balaam został zabity „mieczem Izraela”, co może oznaczać, że jego śmierć była skutkiem wydanego na niego wyroku.

Kiedy Jozue odnawiał w Sychem przymierze z Bogiem, w Jego Imieniu przypominał Izraelitom incydent z udziałem Balaama: „powstał Balak, syn Sippora, król Moabu, i walczył z Izraelem. Posłał też i wezwał Balaama, syna Beora, by wam złorzeczył. Lecz Ja nie chciałem słuchać Balaama: musiał on was błogosławić, a Ja wybawiłem was z jego ręki” (Joz 24,9-10). Wypowiedź ta świadczy jasno, że intencje i zamiary Balaama były z gruntu złe, i jedynie interwencja JHWH sprawiła, że to, co wieszczek zaplanował jako zło, JHWH obrócił na dobro. W podobnym duchu wypowiada się również Nehemiasz, który zabrania Izraelitom bratania się z Moabitami, ponieważ „wynajęli Balaama przeciwko nim, aby ich przeklinał. Jednak Bóg zamienił kłtwę w błogosławieństwo” (Ne 13,2).

Nawiązanie do Balaama znajdujemy także w *Księdze proroka Micheasza*, w części sporu, jaki Micheasz – w imieniu JHWH – prowadzi z ludem Bożym. Wykorzystując formę dialogu, prorok przyciąga uwagę słuchaczy i zmusza ich do podjęcia refleksji. Po wezwaniu ludu i powołaniu świadków (Mi 6,1-2), pyta swoich pobratymców jakie zarzuty mają przeciwko JHWH (Mi 6,3). Następnie przypomina historyczne działania Boga na rzecz Izraela: wyprowadzenie z Egiptu (Mi 6,4a), przewodników danych mu podczas wędrówki (Mi 6,4b), a także zapewnienie bezpieczeństwa i ochrony (Mi 6,5). W tym właśnie kontekście przypomniany został Balaam: „Ludu mój, wspomnij, proszę, co zamierzał Balak, król Moabu, a co mu odpowiedział Balaam, syn Beora? Co było od Szittim do Gilgal – żebyś poznał zbawcze dzieła JHWH” (Mi 6,5). Szittim to miejsce postoju Izraela w Transjordanii, natomiast Gilgal to pierwsze obozowisko po zachodniej stronie Jordanu (zob. Joz 3,1; 4,19). Przytoczony tekst nie oferuje jednoznacznej oceny wieszczka. Z jednej strony można sądzić, że Balaam odmówił przeklinania Izraela i błogosławił go. Z drugiej strony można mniemać, że zamiarem Micheasza było podkreślenie faktu, iż JHWH działał pomimo Balaamowego zamiaru przeklinania Izraela. Niezależnie od wymowy tego zdania faktem jest, że Balaam nie odniósł żadnego sukcesu, a to z kolei świadczy, że ocalenie, jakiego Izrael doznał w Moabie było dziełem zbawczej interwencji JHWH.

Podsumowując należy zauważyć, że jedynie Lb 22-24 ukazują Balaama w świetle względnie pozytywnym. Pozostałe teksty Starego Testamentu – stanowiące rodzaj komentarza do wcześniejszych wydarzeń – oceniają go negatywnie. Tym, co zadecydowało o takiej ocenie nie były wygłoszone przez Balaama błogosławieństwa, lecz jego zła rada (Lb 31,16), i to ona właśnie, a nie planowane przez Balaama przekleństwo – jak na ironię – wyrządziła największe spustoszenie i szkody pośród Izraela (zob. Lb 25).

Balaam w Nowym Testamencie

Nowy Testament wspomina Balaama trzy razy: w 2 P 2,5-16; Jud 11 i Ap 2,14. Zdaniem większości komentatorów głównym zagadnieniem *Drugiego Listu św. Piotra* jest krytyka fałszywych nauczycieli i głoszonej przez nich nieprawdziwej nauki. Autor *Listu* przedstawia ich w sposób niezwykle barwny i sugestywny: „Opuszczając prawą drogę zbłądzili, a poszli drogą Balaama, syna Bosora, który umiłował zapłatę niesprawiedliwości, ale został skarcony za swoje przestępstwo. Juczne bydlę, pozbawione mowy, przemówiwszy ludzkim głosem powstrzymało głupotę (*parafronian*) proroka” (2 P 2,15-16). Imię Balaama jest tu użyte jako najbardziej jaskrawy przykład fałszywego proroka lub nauczyciela, który dla własnej korzyści materialnej prowadzi lud na manowce. Wieszczek zidentyfikowany został jako „syna Bosora”. Zmianę imienia ojca Balaama uczeni tłumaczą zwykle galilejskim dialektem Piotra lub grą słów pomiędzy imieniem „Bosor” a hebrajskim terminem określającym „ciało” (*bāsār*). Podobne gry słów często powstały w żydowskich tradycjach literackich, a sformułowanie „syn Bosora/ciała” pasuje do charakteru Balaama, który okazał się człowiekiem cielesnym. Ponadto

tekst podkreśla, że Balaam „pokochał zapłatę niesprawiedliwości” (zob. Lb 22,16-19), za co JHWH upokorzył go posługując się oślicą (zob. Lb 22,21-35). Czyniąc to powstrzymywał Balaama przed „szaleństwem” (gr. *parafronia*), rozumianym nie w sensie klinicznym, lecz jako działaniem całkowicie irracjonalne: oślica Balaama okazała się istotą posiadającą więcej duchowego „wglądu” niż on sam.

List Judy wymienia Balaama w towarzystwie Kaina i Koracha – dwóch bezbożnych postaci Starego Testamentu osądzonych przez JHWH. Tekst stwierdza, że fałszywi nauczyciele podlegają boskiemu osądowi: „Biada im, bo poszli drogą Kaina i oszustwu Balaama za zapłatę się oddali, a w buncie Korego poginęli” (Jud 11). Zachowanie współczesnych autorowi *Listu* fałszywych nauczycieli przypomina wzór ustalony przez Balaama, Kaina (zob. Rdz 4) i Koracha (zob. Lb 16). Fałszywi nauczyciele są jak Balaam, ponieważ oferują dary i urzędy duchowe dla korzyści finansowych, a zatem stosują pewien rodzaj prostytucji. Tekst Jud 11 ukazuje więc Balaama jako kogoś zwabionego perspektywą nagrody i rządzą korzyści materialnych.

Nawiązanie do Balaama w *Księdze Apokalipsy* znajduje się w bloku tekstów, które posiadają charakter listów skierowanych przez Jana, w imieniu Chrystusa, do siedmiu Kościołów Azji Mniejszej (Ap 2-3). Każdy z nich obejmuje adres, pochwałę za godne życie albo potępienie grzesznych postaw. Balaam pojawia się w przesłaniu skierowanym do chrześcijan Pergamonu, w sekcji o charakterze nagany: „masz tam takich, co się trzymają nauki Balaama, który pouczył Balaka, jak podsunąć synom Izraela sposobność do grzechu przez spożycie ofiar składanych bożkom i uprawianie rozpusty” (Ap 2,14). Zawarte w tym tekście odniesienie do Balaama jest interesujące z kilku względów: (1) po raz pierwszy zastosowana została wyraźna aluzja do Lb 31,16, a nie Lb 22-24; (2) tekst nie wspomina o korzyści finansowej na jaką liczył Balaam; (3) podkreślony został związek Balaama z bałwochwalstwem i wyuzdaniem moralnym; (4) postawa Balaama porównana jest do nauczania Nikolaitów, którzy kwestionowali potrzebę życia według ustalonych praw moralnych, a nawet samo istnienie tych praw (antynomianizm).

Podsumowanie

Biblijny portret Balaama jest dwuznaczny. Z jednej strony jest on postrzegany jako fałszywy prorok lub zły nauczyciel, który oferuje dary i urzędy dla korzyści finansowych, prowadząc lud do bałwochwalstwa i wyuzdania. Z drugiej strony pośredniczy w przekazaniu Izraelowi orędzia Bożego, a jego tajemnicza wyrocznia o „wschodzącej gwiazdzie” otrzymała interpretację mesjańską w Septuagincie, zwojach z Qumran i Targumie Onkelosa.

Czytając Lb 22-24 warto uświadomić sobie, że żadne prorocтво nie ma swego początku w samym proroku. Wyrocznie Balaama pochodziły od Boga, Balaam zaś był tylko ich rzecznikiem. Prawda bowiem nie inaczej się narzuca, jak tylko własną mocą; nie potrzebuje inteligencji, gdyż sama w sobie posiada światło, do którego prorok niewiele może dodać. Balaam nie zdawał sobie sprawy z prawd, które głosił. Był jedynie narzędziem, które Bóg wybrał, aby przekazać orędzie swojemu ludowi. Gdy stało się to faktem – popadł w grzech i skutecznie zaczął pouczać Moabitów w jaki sposób mogą skłonić Izraela do porzucenia JHWH.